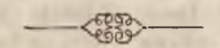
№ 138. Poniedziałek 18. Czerwca 1855. Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.



MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Kraków, 14. czerwca. (Depesza tel. Jego Excel. p. prezydenta krajowego w Krakowie do J. Excel. pana ministra spraw wewnętrznych w Wiédniu.)

Jego c. k. Apost. Mość raczył wczoraj zaraz po przybyciu przyjąć uszanowanie władz cywilnych i wojskowych, szlachty i duchowieństwa, potem zwiedzić kilka cywilnych i wojskowych zakładów, a potem udzielać posłuchania. O god. 5. był obiad. Po obiedzie raczył Jego ces. Mość zwiedzić fortyfikacye. Wieczór o god. 9. był capstrzyk wojskowy, poczem gmina miasta wyprawiła pochód z wachlami.

Jego c. k. Apost. Mość znajduje się w najlepszym stanie zdrowia. *(Abbld. W. Z.)*

Kraków, 14. czerwca. Dzisiaj z rana wojska stojące w Krakowie i okolicy zgromadzone zostały na polach za rogatką Mogilską; o god. 8. przybył N. Pan z Ich Cesarzew. MM. z główno dowodzącym 3. i 4. armią fzm. baronem Hessem i całym sztabem głównym. W orszaku J. ces. Mości znajdował się jenerał-adjutant Cesarza Alexandra II. hr. Grünwald. Po przeglądzie i manewrach odbyła się krótka musztra z ogniem. Po skończonej rewii udał się Jego ces. Mość na zwiedzenie linii fortyfikacyjnej, przyczem odbył przegląd szkoły wojskowej na Łobzowie. Powróciwszy Cesarz Jego Mość o god. 4. z południa dawać raczył posłuchania. *(Czas.)*

Kraków, 15. czerwca. (Depesza p. radcy dworu barona Metzburg do Jego Excel. p. ministra spraw wewn. w Wiédniu). Jego ces. Mość opuścił dzisiaj o god. 6. z rana Kraków w najlepszem zdrowiu.

Bochnia, 15. czerwca. (Dep. Jego Excel. p. prezydenta Krakowskiego z Bochni do Jego Excel. p. ministra spraw wewnętrznych w Wiédniu). Jego c. k. Apostolska Mość przybył w najlepszem zdrowiu o god. 10¾ przed południem do Bochni. *(Abbl. W. Z.)*

(Protokóła konferencyi Wiédeńskich.)
(Ciąg dalszy, ob. N. 137 G. L.)

Protokół N. XIII.

Wiédeń, 26. kwietnia 1855.

Obecni: Ci sami. Hrabia *Buol* zagaił posiedzenie z tem oświadczeniem, że sprosił na zgromadzenie członków konferencyi na żądanie pełnomocników rosyjskich, którzy go zawiadomili, że mają przedłożyć nowe komunikacye.

Książę *Gorczakow* żąda tego uznania, jako pełnomocnicy rosyjscy przedłożyli na dwunastej konferencyi ostatnią propozycyę dążącą do rozwiązania trzeciej zasady, i że to oni właściwie przedstawiają nowy projekt w tymże samym celu.

Przed jego wykładem musi jeszcze wspomnieć o twierdzeniu pana ministra spraw zewnętrznych we Francyi zapisane w protokóle N. 12, a brzmiące w ten sposób, że Rosya nie chce dać Turcyi żadnych gwarancyi, i że z tej, jaka się zawiera w artykule 1 przyjętym na konferencyi jedenastej, zrobiła Rosya rękojmię złudną i pozorną tylko, gdyż wtedy nawet, gdyby jaka prowincya turecka zagrabioną została przez jedną ze stron zawierających umowę, Rosya stosownie do tłómaczenia księcia Gorczakowa ograniczyłaby się tylko na ofiarowaniu swego pośrednictwa.

Zwraca uwagę szczególnie na to, że pełnomocnicy rosyjscy za wspólną zgodą wszystkich innych członków konferencyi przyjęli tę zasadę, aby dać udział w. Porcie w korzyściach związku europejskiego, i aby ją postawić pod rękojmię prawa publicznego Europy. Wreszcie zobowiązali się także imieniem swego Dworu do szanowania niepodległości i nietykalności terytoryalnej państwa tureckiego. Mogąż tedy zobowiązania te uważane być za iluzye? Jedna z przyczyn, dla których książę Gorczakow odmawia czynnej rękojmi terytoryalnej państwu tureckiemu pochodzi z trudności oznaczenia tych granic w sposób dokładny i ścisły. Gdyby gwarancyę tę terytoryalną zapewniono, nie wypadałożby w takim razie rozciągnąć jej do najodleglejszych punktów, jak na przykład do Tunetu i Adenu, i uważać za wypadek wojny wszelki napad wymierzony przeciw jednemu z tych punktów przez którąkolwiek ze stron prowadzących wojnę? Odmawia i nie chce przypisywać tak wielkiej rozciągłości zobowiązaniu, jakie Rosya bierze na siebie, krew bowiem Rosyi do niej samej tylko należy. Nie ma się jednak przezto rozumieć, aby Rosya ograniczyć się chciała na samem tylko okazaniu dobrych chęci. Na niepodległości wysokiej Porty zależy nietylko Europie, lecz także i Rosyi. Gdyby była zagrożoną, Rosya nie byłaby ostatnią w jej obronie, lecz zastrzega sobie prawo ocenienia w razie takiego wypadku, czyli jej wypada lub nie uciekać się do swych zasobów materyalnych.

Wracając zaś do specyalnego przedmiotu konferencyi dzisiejszej oświadcza, że sposób proponowany przez pełnomocników rosyjskich ma na celu nietylko rozwiązanie trudności obecnych, lecz nadto otoczenie niepodległości Porty bezpieczeństwem na przyszłość; lecz gdy plan ten odrzucono mianowicie z tego powodu, że oparty jest na zasadzie przeciw prawom zwierzchniczym Porty, których utrzymanie uważa za konieczne dla swej niepodległości, szukał książę Gorczaków innego rozwiązania. Odczytuje artykuł 1 i 2, których kopia przyłączona jest do niniejszego protokołu: pierwszy potwierdza znów zasadę zamknięcia cieśnin, drugi czyni Portę sędzią najwyższym w wypadkach, które w interesie jej bezpieczeństwa wymagaćby mogły odstąpienia wyjątkowego od tej zasady, i w których to przypadkach Porta uznałaby za stósowne przywołać według okoliczności albo floty mocarstw zachodnich, lub też flotę rosyjską.

P. Drouyn de Lhuys trzyma się w odpowiedzi księciu Gorczakowi wyrazów przezeń przytoczonych. Oświadcza na nowo, że Francya obowiązuje się nietylko szanować niepodległości i nietykalności państwa tureckiego, lecz nadto tak działać, by tę zasadę szanowano, gdy tymczasem Rosya nie chce przyjąć tego drugiego zobowiązania. Co do regencyi tunetańskiej, o ktorej książę Gorczakow wspomniał, tedy p. *Drouin de Lhuys* nie widzi żadnej trudności, aby zobowiązanie, które podpisać gotowy, nie miało być rozciągnietem i do tego kraju.

Co zaś do nowych propozycyi pełnomocników rosyjskich, oświadczył już na ostatniej konferencyi, że instrukcye jego są wyczerpane, zwłaszcza gdy Rosya odrzuciła zasadę ograniczenia pod każdą jakąkolwiek formą. Rozciąga więc to samo oświadczenie do obecnej propozycyi. Z tem więc zastrzeżeniem oświadcza, że propozycye te nie dążą bynajmniej do ustanowienia przewagi na morzu czarnem, gdyż przewidziano nawet wypadek, w jakimby flota przeważająca wystąpiła nieprzyjaźnie.

Baron *Bourqueney* przystaje w zupełności i co do wszystkich punktów na zdanie p. Droyn de Lhuys.

Lord *Westmoreland* odwołuje się do oświadczenia, jakie uczynił lord John Russel na ostatniej konferencyi, a mianowicie, że instrukcye pełnomocników wielkiej Brytanii są wyczerpane.

Co zaś do zakładu w Adenie, o którym tu wspomniano, tedy oświadcza, że rząd jego nic takiego nie uczynił, coby się sprzeciwiało traktatom zawartym z wysoką portą.

Książę *Gorczakow* odpowiada, że wspominając o Adenie niemiał wcale zamiaru przytaczać skarg o to, co już minęło, lecz tylko chciał przytoczyć przykład wypadku, któryby mógł wykazać ostateczne konsekwencye, do jakich w pewnych razach przywieśćby mogła rękojmia terytoryalna udzielona państwu tureckiemu.

P. *Titow* dodaje do oświadczenia swego kolegi wyraz nadziei, że konferencya uzna zapewne, jako przeszkody porozumienia się nie pochodzą od pełnomocników rosyjskich, którzy są dalecy od ograniczenia się na jednym wyłącznym systemacie i przedstawiają projekt oparty na nowej podstawie, gdy tymczasem pełnomocnicy Francyi i Anglii oświadczają, że instrukcye ich są wyczerpane.

Ali Basza i *Arif Effendi* oświadczają, że ich instrukcye nie pozwalają ani na przystąpienie do propozycyi pełnomocników rosyjskich, ani na otworzenie zdania w tej mierze, i że się znajdują zupełnie w tem samem położeniu, co i pełnomocnicy mocarstw sprzymierzonych.

Hrabia *Buol* bierze pod rozwagę nową propozycyę rosyjską. Widzi to z przyjemnością, że w artykule 1 zasada zamknięcia cieśnin zastąpiła zasadę ich otwarcia, jakto dawniej było zaproponowano. Według jego zdania może artykuł 2gi, którym Sułtanowi zastrzeżono prawo wezwać w razie potrzebnym obce floty do pomocy, i wyjątkowego otworzenia cieśnin, może być praktycznie zastósowany. Propozycya może być zdaniem jego dyskutowana; zawiera bowiem w sobie żywioły, które Austrya użyje, by doprowadzić do porozumienia; lecz sam zarys jej teraźniejszy nie można uważać za rozwiązanie, ani nawet za poostawę przyszłego rozwiązania.

Baron *Prokesch* powiada, że gdy stanowiska mocarstw tak się różnią od siebie, tedy trudno będzie wykonać zasadę wzajemności, która służy za podstawę artykułowi drugiemu. Nikt nie posądzi zapewne Austryi o to, by miała zamiar nadwerężenia niepodległości lub nietykalności terytoryalnej Turcyi. Kiedy państwa nadmorskie wspólnie z Rosyą zgodziły się na oswobodzenie Greków, nie wzięły ztąd żadnego tytułu do powiększenia swego terytoryum. Rosya przeciwnie zabierała Turcyi podczas wojen i w przeciągu jednego stólecia jedną prowincyę po drugiej. Postępowanie jej roku 1853 uznały mocarstwa, które podpisały protokóły wiedeńskie za bardzo niebezpieczne tak dla Porty jak i dla Europy. Chodzi więc dzisiaj o to, by się przeciw tym niebezpieczeństwom zasłonić. Wzajemne stanowiska państw nie są równe i jednakie, zaczem Rosya niepowinna szukać żadnych rękojmi; niepotrzebuje ich bowiem ani dla siebie, mając je we własnej swej sile, ani dla Porty, która ich od Rosyi nie żąda; lecz słuszną jest rzeczą, by wszystkie mocarstwa sprzymierzone żądały od Rosyi rękojmi w interesie Porty, i rękojmi przeciw powrotowi niebezpieczeństw, które się stały przyczyną tak wielkiego zamieszania i tak ogromnych ofiar przez Europę poniesionych.

Biorąc rzecz ze stanowiska praktycznego, tedy zdaje mu się, że Rosya musiałaby znaczną wystawić flotę, gdyby pomoc jej w razie potrzeby dla Turcyi miała być skuteczna. Artykuł więc 2. dążyłby tylko do uwiecznienia niebezpieczeństwa, któremu właśnie należy raz na zawsze zapobiedz. *(Dok. nastąpi.)*

Hiszpania.

(Stan wewnętrzny Hiszpanii.)

Do zamieszek finansowych i politycznych, któremi miotana jest Hiszpania, łączą się teraz już ruchy socyalne wielce niepokojące, mianowicie nieporozumienia między fabrykantami a robotnikami po fabrykach hiszpańskich. Nie darmo stała się przemysłowa Katalonia, równie jak sam Madryt stekiem robotników, awanturników i hultajstwa wszelkiego rodzaju, którym teraźniejsza Francya nie dawała już przytułku. W lipcu przeszłego roku zażądał tak zwany głos ludu w Barcelonie, ażeby zburzono mury miasta i twierdzy, a rząd wziął się natychmiast do tego wielkiego dzieła zniszczenia. Zburzono większą część muru, w tem zaprojektowano nowe plany, by ogromnym kosztem, jeżeli tylko wystarczy funduszów, postawić znowu te mury jak były. Dzieje się to wyłącznie ze względu na robotników. Pomimo ciągle wzmagających się uroszczeń hultajstwa, ujmował się rząd nieustannie za tą klasą ludzi; ograniczył czas roboty, podwyższał płace i zakazał w fabrykach używanie najnowszych maszyn ustawionych z ogromnym kosztem i za opłatą znacznych podatków. Ale ponawiające się ciągle niepokoje między klasą robotniczą w Katalonii zniewoliły nakoniec cywilnego gubernatora Barcelony wydać także rozporządzenie ku ochronie dobra fabrykantów. Na mocy tego rozporządzenia zaprowadzone być mają w miastach fabrycznych mieszane komisye, złożone z fabrykantów i robotników, które pod przewodnictwem alkaldy mającego głos decydujący, stanowić mają o wszystkich sprawach i sporach fabrycznych. Te komisye ustanawiać mają cenę roboty ręcznej i czas roboty. Każdy fabrykant, który bez dostatecznego powodu zamyka swą fabrykę, płaci dziennie grzywnę 100 do 105 realów; robotnik zaś, który niedopełnia przyjętych zobowiązań, płaci 5 do 50 realów, albo podpada więzieniu od jednego do pięciu dni. Fabrykanci lub robotnicy fabryczni, którzy się porozumiewają, by zmniejszyć lub wstrzymać zatrudnienie lub robotę, karani być mają według ustaw wojskowych. Żaden właściciel fabryki nieśmie zamykać swego zakładu nieuwiadomiwszy ośm dni pierwej władzy i robotników o swym zamyśle i o powodach. Każdy właściciel fabryki, który oddala robotnika niewypowiedziawszy mu na ośm dni z góry miejsca, podpada karze. Wszelkie stowarzyszenia robotników wyjąwszy w celach dobroczynnych są odtąd zakazane. Pomimo tego rozporządzenia nie zdaje się, ażeby władze były w stanie wszędzie ochronić właścicieli fabryk od wygórowanych uroszczeń robotników. Mnóstwo fabryk w Barcelonie zastanowiono obecnie. Kilku fabrykantów wyjechało zostawiwszy cały majątek, ci, co pozostali, pracują ze stratą. W Reu i Taragonie zmniejszono prawie o połowę czas roboty, zaś płacę prawie podwojono.

Według doniesienia w *Independance Belge* z Madrytu z dnia 3. czerwca odbył się zrana pojedynek na pałasze między deputowanymi Romero Ortiz i Montemar. Obydwa odnieśli kilka ran i kontuzyi. Jenerał Ros de Olano wyjechał dnia 2. z kilką wyższemi oficerami śpiesznie do Toledo, gdzie odkryto spisek, w który chciano zawikłać elewów szkoły wojskowej.

Depesza telegraficzna z **Madrytu** z d. 5. czerwca: „Kortezy przyjęły dzisiaj dwunastą podstawę konstytucyi, która upoważnia Monarchę otwierać i zamykać parlament. Słychać, ze nastąpi zmiana przedłożonego wczoraj dekretu względem milicyi". *(W. Z.)*

Anglia.

(Doniesienia z morza baltyckiego.)

Londyn, 7. czerwca. Nadesłane do Londynu listy od floty stojącej przed Kronsztadem, zapowiadają stanowcze kroki, chociaż żaden z kapitanów nie wie jeszcze dotychczas, na którym punkcie wybrzeży rosyjskich rozpocznie się pierwsza wyprawa. Wszystkie doniesienia donoszą, że Rosya korzystała z pory zimowej, i stawiła swe wybrzeża w lepszym stanie obrony. Wzdłuż odnogi Fińskiej są rozstawione pikiety kawaleryi, które mają dawać raport o każdym ruchu floty i komunikują sygnałami z komendantami korpusów piechoty i artyleryi, stojącymi dalej w głębi kraju. Na wybrzeżu Kurlandyi trzyma straż konnica Baszkirów, którą niedawno wzmocniono dwoma batalionami huzarów. W Libawie stoją huzarów 3 bataliony, a Baszkirów 2 bataliony. Inne oddziały zasłaniają wybrzeże przy wnijściu do zatoki po Windawę i Dünemünde. W Rydze samej sądzą się teraz zupełnie bezpieczni od nieprzyjacielskiego ataku, podobnież w Rewlu, o którym jenerał Jones w przeszłym roku powiedział, że jest lepiej niż Sweaborg ufortyfikowany. — Seskar, na którego wysokości zarzuciła flota kotwicę, jest jak słychać punktem, gdzie spodziewana francuska armia ma wysiąść na ląd. — Choroba ospy ustała, i stan zdrowia floty jest pomyślny. Powietrze jest piękne, ale zimne. Dnia 28. maja padał jeszcze śnieg.

Francya.

(Poczta paryska. — Pomieszkania dla gości przygotowane. — Wysyłki do Krymu. — Fałszerzy monety. — Wręczenie adresu miasta City. — Szczęśliwa przeprawa na Azof.)

Paryż, 5. czerwca. W Paryżu samym i na przedmieściach przyrządzono na czas wystawy tyle mniejszych i większych pomieszkań i pokojów dla cudzoziemców, że możnaby w nich wygodnie 350.000 osób pomieścić.

Z Marsylii odpłynęło w ciągu trzech dni na żaglowych okrętach 1200 koni do Oryentu

W Algierze i Oranie przyaresztowano na mocy telegraficznego rozkazu bandę fałszerzy monety.

Paryż, 7. czerwca. Lord-major Londynu doręczył dziś imieniem korporacyi starego miasta City prefektowi Sekwany adres, poczem prefekt odczytał odpowiedź w języku francuskim, a potem w angielskim. Rada gminy Paryża wydała różne festyny, wyprawione na cześć Króla Portugalii, równie jak Londyńskich gości w ratuszu, 50.000 franków.

Wczoraj odbyła się na ratuszu piąta przedaż attynencyi dóbr Neuilly.

Korespondent Monitora pisze pod dniem 21. maja w cieśninie Kercz na pokładzie okrętu „Napoleon": „Powiodło się dwóm eskadrom, złożonym z paropływów wojennych, przeprawić w największym porządku i z niezwyczajną szybkością i bezpieczeństwem przez przestrzeń 170 mil, i ukryć swą zeglugę przed nieprzyjacielem".

Włochy.

(Zamach na życie kardynała Antonelli.)

Gazeta Wied. z d. 13. czerwca ogłasza następującą depeszę telegraficzną z Rzymu z d. 12. czerwca $9^1/_2$ god. wieczór do Jego Emin. Kardynała Pronuncyusza Viale Prela:

„Około $^1/_2$7. god. zrana dopuścił się skrytobójca zamachu na życie Jego Eminencyi sekretarza stanu Jego Świątobl. kardynała Antonelli w chwili, gdy opuszczając Watykan chciał się udać na przechadzkę. Dzięki Bogu zamach wcale się nie powiódł (il colpo è intieramente fallito), i Jego Eminencya nie doznał żadnego uszkodzenia."

Niemce.

Drezdno, 8. czerwca. Ich królewicz. Moście Księżna Orleańska i jej synowie hrabia Paryża i książę Chartes przybyli tu wczoraj wieczór z Eisenach, i proszeni byli do dworu.

(Aresztacya sekretarza angielskiego konzulatu.)

Gazeta Wied. z d. 12. czerwca donosi: Przed kilkoma dniami aresztowany został w *Kolonii* sekretarz angielskiego konzulatu w chwili, kiedy chciał wyjechać do Anglii z depeszami dla swego rządu. Przeciw tej aresztacyi, która według mniemania Gazety Kolońskiej zostaje w związku z werbunkami do angielskiej legii cudzoziemców, zaprotestował konzul Curtis i doniósł o tem zdarzeniu am-

basadzie angielskiej w Berlinie, równie jak do ministerstwa spraw zagranicznych w Londynie. Poprzednio już widział się konzul angielski spowodowanym zaprotestować przeciw temu, że sędzia instrukcyjny indagował jego sekretarza w nieobecności samego konzula. *(Abbl. W. Z.)*

Rosya.

(Wyprawa na rzekę Amur.)

Jeden z dzienników Petersburgskich ogłosił korespondencyę z Irkutska, nadmieniającą także o mało znanej rzece Amur, której ujścia były nieraz przedmiotem usilnych negocyacyi między rządem rosyjskim i Chinami. Zamorska poczta donosi, że floty mocarstw sprzymierzonych zamierzają expedycyę wzgórę rzeki Amur. Korespondencya powyższa zapowiada wielki ruch wojska rosyjskiego w tej stronie, zbierają się marynarze, kozacy i piechota w Irkucku; z wojsk zabajkalskich przybyło wielu oficerów, i przysposabiają się do różnych expedycyi. Wyprawiono urzędnika dla zbadania rud miedzianych nad Leną. Dawniej istniały tam płókarnie miedzi, a nad rzeką Niżny Tungusk znajdują często na powierzchni ziemi pokłady rudy miedzianej; gdzie przedtem nakazał rząd założyć fabrykę żelaza. Druga expedycya ku rzece Wilija powróciła, i lubo jeszcze nie zdała sprawy; przygotowują już trzecią wyprawę ku rzece Witim. Przeszłego roku rozpoznawano rzekę Amur; dwa paropływy z rozkazu gubernatora badały jej biegu i koryta. Jestto dawna posiadłość rosyjska, ale od 165 lat zaniechana. Ztąd poszło, że plemiona ludów mieszkających nad ujściami tej rzeki Amur należące przedtem do Rosyi, oswobodziły się z czasem i niepłaciły ani Rosyanom ani Chińczykom podatku. Jenerał gubernator zwrócił na nie oko, i uznali na nowo zwierzchnictwo Rosyi. Uznano potrzebą ująć je w pewien system rządu, i dlatego nakazano expedycyę na dół rzeki Amur ku wschodniemu Oceanowi. Z opowiadania wiedzą, że rzeka Amur powstaje z przypływu rzek Szylki i Argun, płynie między górzystemi brzegami, a na rozciągłości 137 wiostr, nie nastręcza żadnego do osiedlenia przydatnego miejsca. Była tu niegdyś rosyjska forteca Albesyn, którą w roku 1689 zburzyli Mandzury. Naprzeciw Albasynu wystaje na 3 wiorsty płytka wyspa. Dalej poniżej znajdują się małe osady, których mieszkańcy za przybyciem parowców uciekali w lasy; dopiero w dolnej stronie rzeki leży miasto Sachalan-Ula-Choton, gdzie stoi wojsko Mandżurów. Wyprawa chwali sobie przyjęcie jakiego doznała u Mandżurów, witano gości jak braci. Dalej po ujście rzeki Ossiri-Uli, roślinność karłowacieje, w końcu ustaje wszelka kultura ziemi. Poniżej rzeki Ossiri na prawym brzegu jest jezioro mające niemal 60 wiorst długości, i łączy się z rzeką Amur wąskim przypływem. Mówią, że od jeziora możnaby pociągnąć kanał ku morzu, przezcoby o 300 wiost skrócono drogę. Przy ujściu jeziora do rzeki Amur jest osada zwana Maryński; 300 wiorst za nia, na lewym brzegu rzeki Amur wznosi się druga kolonia Nikolski. Ztąd aż do ujścia rzeki Amur jest jeszcze tylko 70 wiorst, gdzie na wąskim ku morzu pochylonym przylądku jest zbudowany zimowy dom Petrowski. Naprzeciw niemu leży opuszczona wyspa Sachalin, jednak południową jej stronę zamieszkują Japończyki. Od Petrowskiego zimowego domu do Sachalina nie liczą nad 50 wiorst. Zatoka między Sachalinem i stałym lądem jest głęboka i spławna i kształci dwa porta. Południowy, zwany port cesarski, leży naprzeciw skrajnego czoła wyspy Sachalin; ztamtąd prosta droga do Kamczatki, Ameryki i Japonii. Obecnie gotują nową expedycyę na rzekę Amur, rokującą z niej wiele. Z mineralogicznych badań pana Pemikina okazało się, że góry na wstępie rzeki Amur składają się z łupku, dalej z granitu i porfiru, a przy ujściu jej znajdują się obfite pokłady węgli kamiennych. Dla nowych kolonii przygotowano w obwodzie Nerczyńskim 150.000 pudów chleba.

Turcya.

(Uczniom francuskiego gimnazyum pozwolono zwiedzić meczet Zofii.)

Konstantynopol, 28. maja. Podczas Ramazanu pozwolono uczniom francuskiego gymnazium w Bebek zwiedzać meczet Zofii; imany przyjmują ich najuprzejmiej, co tem więcej zadziwia, iż dotychczas był wstęp do tej sławnej świątyni wzbroniony niewiernym podczas świętych miesięcy.

Z teatru wojny.

(Szczegóły po zajęciu Kerczu.)

Z korespondencyi pisanej do dziennika *Journ. de Constantinople* z *Kerczu* dnia 27. z m. o zdobyciu tego miejsca, przytaczamy następujące szczegóły:

. . . „Wojska wyprawione z Kamieszy do Kerczu utwierdziły się tam zaraz po zajęciu tego miejsca.

Znalazły tam druty elektryczne do telegrafów podmorskich, tudzież kosztowne przedmioty i papiery gubernatora zwalone w jednej łodzi na kupę, a co miało odejść do Anapy. Przedmioty to przeniesiono na okręt admiralski i sprzedano w drodze licytacyi.

Miasto poddano pod prawa wojenne i wydano rozkaz szanowania własności prywatnej. Za popełnione w mieście gwałty mają kilku żołnierzy z armii sprzymierzonych rozstrzelać. Rozstrzelano też jednego za podłożenie ognia we własnym swym domu. Z miasta uszli sami tylko Rosyanie; krajowcy którzy się przed sprzymierzonem wojskiem pochowali, wrócili już do miasta.

W Kerczu znaleziono 20.000 beczek węgla gatunku pośledniego. Wszystkie okrętą należące do wyprawy nabrali potrzebne zapasy tego węgla. Znaleziono też ludwisarnię znajdującą się w dobrym stanie i fabrykę maszyn parowych.“ *(A. B. W. Z.)*

(Doniesienia z Odesy.)

Odessa, 10. czerwca (29. maja). Raporta konzularne z morza azowskiego jeszcze nie nadeszły. Dnia 6. czerwca (25. maja) rozpoczęło się silne bombardowanie Sebastopola od strony lądowej i morskiej. Telegraf między Odesą i Petersburgiem jest już gotów i otwarty dla użytku publiczności. Niebawem będzie z Nikołajewa z Sebastopolem połączony. *(L. k. a.)*

(Depesza księcia Gorczakowa.)

Gazeta Wied. z d. 13. czerwca podaje następującą depeszę telegraficzną z Warszawy z d. 31. (maja) 12. czerwca:

Książę Gorczakow donosi telegrafem z d. 27. maja (8. czerwca): „Po gwałtownem dwudniowem bombardowaniu uderzył nieprzyjaciel d. 26. maja (7. czerwca) o god. 7. zrana trzema dywizyami francuskiemi na reduty Kamczatka, Selenginski, Wołyński, tudzież na bateryę leżącą między bastyonem nr. 1. i redutą Selenginski i zdobył je; odebraną przez nas redutę Kamczatka zajęły znowu rezerwy nieprzyjacielskie. Po krwawej walce pozostała bateryą sama w ręku naszem. Strata nasza wynosi 2500 ludzi w poległych i rannych. Wojska nasze biły się w sposób zadziwiający; świadczy o tem strata nieprzyjaciela, większa od naszej, wzięcie w niewolę 275 Francuzów, a między tymi 7 oficerów i zdobycie dwóch dział francuskich. Nieprzyjaciel posunął się aż do mostu pod Kelenbalka i aż do okopów bastyonu Korniłowa, gdzie stracił dużo ludzi; na innych punktach półwyspu niezaszło nic ważnego.“

(Depesza księcia Gorczakowa z 9. czerwca.)

Gazeta Wiedeńska z d. 14. czerwca podaje następującą depeszę telegraficzną z Warszawy 1. (13.) czerwca:

„Książę Gorczaków donosi pod d. 28. maja (9. czerwca): Bombardowanie trwa ciągle i wymierzone głównie przeciw bastyonom Korniłowa i nr. 3. Nieprzyjaciel zażądał zawieszenia broni dla pogrzebania swych trupów. Spostrzeżono, że poniósł ogromną stratę, a mianowicie d. 26. maja (7. czerwca) przenosiła liczbę 4000 ludzi.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 13. czerwca. Ostatnie depesze *Monitora* nie zrobiły żadnego wrażenia na giełdzie. Zapewniają powszechnie, że Cesarzowa Eugenia przy nadziei.

Turyn, 12. czerwca. Alessandro La Marmora, komendant drugiej dywizyi sardyńskiej umarł w Bałakławie na łożu boleści. — W niebytności króla, który się udaje do Paryża i Londynu ma Eugeniusz książę Carignan objąć kierunek spraw rządowych.

Spezia, 12. czerwca. Dzisiaj o god. $2^1/_2$ zrana było silne, cztery sekund trwające trzęsienie ziemi.

Rzym, 13. czerwca. Sprawcę zamachu na życie kardynała Antonelli aresztowano.

Królewiec, środa. W Petersburgu wyszedł manifest cesarski dla uregulowania spraw następstwa tronu. Aż do pełnoletności pierwszego syna Cesarza Alexandra będzie W. książę Konstanty rejentem; w razie gdyby umarł, byłby W. książę Konstanty rejentem aż do pełnoletności drugiego syna Cesarza. Sprawy opiekuńcze poruczone będą małżonce Cesarza.

Nyborg, środa. Kontre-admirał Baynes stoi teraz pod Kundshored. Dla przerwania linii telegraficznych podczas burzy nie nadeszły żadne depesze z Amsterdamu, Londynu i Paryża.

Alexandrya (w Egypcie), 7. czerwca. Wicekról powołał 5000 murzynów z Sudanu na załogę do Kairu. Tu i w Kairze wydarzyło się kilka wypadków cholery.

Damask, 31. maja. Rekruci, którzy powrócili na prośbę pana Walpole popadli w krwawe zatargi z mieszkańcami; poczem nastąpiło surowe śledztwo komisyi mianowanej ze strony pana Walpole i Wamika Baszy. *(L. k. a.)*

Tunet, 2. czerwca. Expedycya złożona z dwóch bateryi polowych i 6000 ludzi wyruszyła przeciw zbuntowanym plemionom arabskim w górach Gibelja i Toberka. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Przemyskim.)

Przemyśl, 13. czerwca. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża, jakie były w pierwszej połowie bież. mies. na targach w Przemyślu, Jarosławiu i Jaworowie: korzec pszenicy 14r.56k.—16r.—16r.9k.; żyta 12r. 8k.—13r. -11r. 58k.; jęczmienia 10r.48k.—10r.30k.—9r. 24k.; owsa 7r.44k.—7r.30k.—6r.58k. m. k.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. czerwca.

Hr. Starzeński Michał, z Olejowa. — Hr. Dzieduszycki Edw., z Płotyczy. — Hr. Dzieduszycki Jan, z Siechowa. — PP. Zawadzki Piotr, ze Stryja. — Rubczyński Maurycy, z Bilanówki. — Gumowski Wikt., z Borek. — Ujejski Bron., z Lubczyc.

Dnia 17. czerwca.

Hr. Zabielski Lud., z Derewacza. — Br. Dulski Karol, z Żukowa. — PP. Kundrat, c. k. nadworny kwatermistrz, z Wiednia. — Moser Ign., c. k. dyrek-

tor budownictwa, z Krakowa. — Chomiński Modest, radca magistratualny, z Podsosnowa. — Grążewski Alex., c. k. komisarz indemnizacyjny, z Żółkwi. — Górski Mateusz, z Koszyc. — Kalitowski Ant., c. k. komisarz obwodowy, z Tarnowa. — Romaszkan Ant., ze Stanisławowa. — Dzwonkowski Edw. z Gromnik.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. czerwca.

Hr. Krasiński Piotr, do Szczawnicy. — PP. Nehay Jan, c. k. radca sądu krajowego, do Czerniowiec. — Broniewski Wojc., do Przemyślan. — Strzelecki Eug., do Wyrowa. — Siemianowski Franc., do Siemignowa. — Pięczykowski Marcin, do Medwedowiec. — Szymanowski Franc., do Spasowa.

Dnia 17. czerwca.

Hr. Mier Henr., do Buska. — Hr. Kollowrat Henr., do Krakowa. — PP. Adamiak Tad., do Żółkwi. — Obertyński Wład., do Sanoka. — Napadiewicz Alex., do Więckowiec.

Kurs lwowski.

Dnia 16. czerwca.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	44	5	47
Dukat cesarski	„ „	5	48	5	51
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	53	9	57
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$55\frac{1}{2}$	1	$56\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	49	1	51
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	23	1	24
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.		93	15	93	45
Galicyjskie Obligacye indem.		70	20	70	45
5% Pożyczka narodowa		84	—	85	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 16. czerwca 1855.		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
„ przedał „ „ 100 po	„ „	—	—
„ dawał „ „ za 100	„ „	—	—
„ żądał „ „ za 100	„ „	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 13. czerwca.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$79\frac{5}{8}$ $\frac{1}{2}$	$79\frac{1}{2}$
detto pożyczki narod.	5%	„	$84\frac{5}{8}$ $\frac{1}{2}$	$84\frac{9}{16}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„	69	69
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
detto detto z r. 1839		„	—	—
detto detto z r. 1854		„	$103\frac{1}{2}$	$103\frac{1}{2}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		$70\frac{1}{4}$ 71 $72\frac{1}{4}$ 75	$72\frac{1}{2}$
Akcye bankowe			993	993
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			2110 2120	$2117\frac{1}{2}$
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			—	—
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 13. czerwca.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$124\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ 124	$124\frac{1}{4}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$123\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ 123 $123\frac{1}{8}$ l.	$123\frac{1}{4}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$90\frac{3}{4}$ $\frac{5}{8}$ $\frac{1}{2}$	$90\frac{5}{8}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	183 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	$122\frac{1}{4}$	$122\frac{1}{4}$ 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12-3 2 1 12 12-1 l.	12-$1\frac{1}{2}$ 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$123\frac{1}{2}$ $\frac{3}{8}$	$123\frac{1}{2}$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	144 144 l.	144 2 m.
Paryż za 300 franków	$144\frac{1}{4}$ $\frac{1}{8}$ 144 144 l.	$144\frac{1}{8}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	221	221 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	29	29 Agio.
Ducaten al marco		— Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 14. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam $102\frac{1}{4}$ l. — Augsburg $124\frac{1}{4}$ l. — Frankfurt $123\frac{1}{2}$. — Hamburg $90\frac{3}{4}$. — Liwurna —. — Londyn 12.$\frac{1}{2}$. - Medyolan $123\frac{1}{4}$ l. — Paryż $144\frac{1}{8}$ l.

Obligacye długu państwa 5% $79\frac{1}{4}$ — $79\frac{5}{16}$. Detto S. B. 5% 95 — 96 Detto pożyczki narod. 5% $84\frac{1}{4}$—$84\frac{3}{16}$. Detto $4\frac{1}{2}$% $68\frac{3}{4}$ - 69. Detto 4% $62\frac{1}{2}$ — 63. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% - — —. Detto z r. 1852 4% — — —. Detto Glognickie 5% $91\frac{1}{2}$ - $91\frac{3}{4}$ Detto z r. 1854 5% — — —. Detto 3% $48\frac{1}{2}$—$48\frac{3}{4}$. Detto $2\frac{1}{2}$% $39\frac{1}{4}$ — $39\frac{1}{2}$. Detto 1% $15\frac{3}{4}$ — 16. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 79 — $79\frac{1}{2}$. Detto krajów kor. 5% 70 — 76. Pożyczka z r. 1834 $221\frac{1}{2}$—222. Detto z r. 1839 $119\frac{1}{2}$ — 120. Detto z 1854 $102\frac{1}{2}$—$102\frac{5}{8}$. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% $57\frac{1}{2}$ — 58. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% $100\frac{1}{2}$—101. Akc. bank. z ujmą 987 — 990. Detto bez ujmy — — —. Akcye bankowe now. wydania — — —. Akcye banku eskomp. 90 — $90\frac{1}{2}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $206\frac{1}{4}$ - $206\frac{1}{2}$. Wiéd.-Rabskie — — —. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 240 — 242. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 20 — 22. Detto 2. wydania 30 - 35. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej $89\frac{1}{2}$ — 90. Detto żeglugi parowej 526 — 528. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 516—518 Prior. obl. Lloydy (w srebrze) 5% $93\frac{1}{2}$ — 94. Północn. kolei 5% $85\frac{1}{2}$—86. Glognickie 5% 76 — 77 Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82 — 83. Detto Lloyda 485 — 490. Detto młyna parowego wiédeń. 116—118. Renty Como $13\frac{1}{2}$—$13\frac{3}{4}$. Esterhazego losy na 40 złr. 80 — $80\frac{1}{2}$. Windischgrätza losy $27\frac{1}{2}$—$27\frac{3}{4}$. Waldsteina losy $28\frac{1}{2}$ - $28\frac{3}{4}$. Keglevicha losy $10\frac{1}{2}$—$10\frac{3}{4}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $28\frac{5}{8}$ — $28\frac{7}{8}$

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 14. czerwca o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $28\frac{1}{2}$ Ces. dukatów obrączkowych agio 28. Ros. imperyały 10.57 Srebra agio $24\frac{1}{4}$ gotówką.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 16. czerwca.

Obligacye długu państwa 5% $78\frac{13}{16}$; $4\frac{1}{2}$% $69\frac{1}{4}$; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z. r. 1839 $119\frac{1}{2}$. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 993. Akcye kolei półn. $2072\frac{1}{2}$. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 531. Lloyd 485. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $123\frac{3}{8}$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 122. l. 2. m. Hamburg $89\frac{3}{4}$ l. 2. m. Liwurno —. l. 2. m. Londyn 11.52 3. l. m. Medyolan $122\frac{1}{2}$. Marsylia 142. Paryż $142\frac{3}{8}$. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. $27\frac{3}{8}$. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. $78\frac{3}{4}$; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 —. Pożyczka narodowa $84\frac{1}{8}$ C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 315 fr.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	325.74	+ 17.1°	75.1	zachodni sł.	pochmurno
2 god. pop.	325.98	+ 22.6°	50.4	„ „	„
10 god. wie.	325.78	+ 18.3°	64.4	południowy „	„

T E A T R.

Dziś: Predst. niem., „**Die Perlenschnur.**“
Jutro: Dramat niem., „**Sie ist wahnsinnig**“ i produkcye ekwilibrystyczne p. Gaberle.

Dnia 16go czerwca 1855 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb:

39. 23. 30. 90. 12.

przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 27. czerwca i 7. lipca 1855 roku.

K R O N I K A.

(Nowy rodzaj wina.) Jeden z chemików wynalazł nowy rodzaj wina z buraków. Wino to podabne do moszczu lub jabłeczniku, lecz jeszcze smaczniejsze i mocniej upajające.

— Zielony Mamelon jestto wzgórze z mocnemi fortyfikacyami i liczną artyleryą; broni przystępu do wieży małachowskiej, do której zapewne wkrótce szturm przypuszczą. Rosyanie powznosili reduty pod zielonym Mamelonem, które wprzód jedną po drugiej trzeba było zdobywać, nim się dało uderzyć na Mamelon. Broniona i zdobywana z taką wytrałością widownia wszystkich bojów kwietniowych, z których wyprawa Monnet'a była najkrwawsza, znajduje się teraz w ręku sprzymierzonych. Inne dwie reduty zdobyte przez sprzymierzonych leżą na ostatecznym punkcie ataku i cały most rażą Szańców w kamieniołomach nie widać na mapach i planach Sebastopola; muszą być mniejsze od innych fortyfikacyi, i leżą zapewne między wieżą małachowską i Redanem.

— Do Monitora piszą z d. 11. maja z Beyrutu: „Jedna z naszych sióstr miłosierdzia padła niedawno ofiarą swej gorliwości i poświęcenia. Tłumy były na pogrzebie, a obok krzyża niesionego przez kler łaciński i krajowy - pierwszy przypadek tego rodzaju w Syryi — szli żołnierze tureccy z bronią Pułkownik Emin Bey nie tylko wysłał oddział swego pułku, lecz przyłączył się osobiście do orszaku pogrzebowego.“

— Zgromadzenie prawodawcze w Neu-Süd-Wales wydało ustawę, mocą której wyroki śmierci nie będą odtąd publicznie wykonywane.

— Miesiąc kwiecień był dla zjednoczonych stanów Ameryki północnej prawdziwie miesiącem nieszczęsnym. „Currier des Etas Unis“ donosi, że w kwietniu nawiedziło unię dwadzieściasiedm wielkich pożarów, które wyrządziły szkodę na przynajmniej 1,200.000 dolarów, a między innemi pochłonęły 7 fabryk, 2 kościoły i 3 parostatki. W to nie wliczono ogromnych pożarów w lasach, jakie od kilku miesięcy panują w Wirginii, północnej Karolinie i Georgii. Także powodzie wyrządziły w kwietniu w rozmaitych okolicach unii znaczną szkodę.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*